



Sygn. akt V CSK 234/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Wojciech Jan Katner

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa
przeciwko B. O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 lutego 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa wniósł przeciwko pozwanemu B. O. pozew o zapłatę kwoty 444.711,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, na skutek uchylecia poprzedniego wyroku przez Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy w O. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 261.459,78 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 lipca 2007 r. Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 grudnia 1996 r. pozwany, jako prezes zarządu spółki z o.o. „P.(...)” w G. zawarł z powodem umowę o oddanie mienia Skarbu Państwa do odpłatnego korzystania. W umowie określono rodzaj i wartość mienia oraz obciążające spółkę opłaty kwartalne składające się z raty kapitałowej oraz opłaty dodatkowej. Z powodu zaległości spółki w płatności opłat przewidzianych umową powód rozwiązał umowę o oddanie mienia Skarbu Państwa do odpłatnego korzystania ze skutkiem natychmiastowym w dniu 30 października 2000 r. i wezwał „P.(...)” spółkę z o.o. w G. do spłaty zadłużenia oraz do zwrotu przekazanego jej majątku. Skarb Państwa wniósł 27 grudnia 2000 r. pozew przeciwko „P.(...)” spółce z o.o. w G. o zapłatę kwoty 191.901,58 zł. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z 20 kwietnia 2001 r., [sygn. akt I C (...)] powództwo zostało w całości uwzględnione. W dniu 24 lutego 2005 r. Skarb Państwa wystąpił przeciwko spółce z żądaniem zasądzenia kwoty 32.024,51 zł tytułem odroczonej opłaty dodatkowej za pierwsze osiem kwartałów umowy. Sąd Rejonowy w G. wydał w tej sprawie dnia 9 marca 2005 r. nakaz zapłaty [sygn. akt I Nc (...)]. W dniu 20 czerwca 2005 r. zapadło postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie obu tytułów wykonawczych, które zostało wszczęte przeciwko spółce z o.o. w G. Przyczyną umorzenia postępowania egzekucyjnego było zamknięcie rachunków bankowych, brak jakiegokolwiek majątku ruchomego i przejęcie nieruchomości spółki przez Agencję Prywatyzacji. Pozwany został powołany na prezesa zarządu spółki uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 29 czerwca 1998 r. na dwuletnią kadencję.

Sąd Okręgowy przyjął, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 298 § 1 k.h. Pozwany nie uwolnił się od tej odpowiedzialności, gdyż nie dowiódł, że objęte nieskuteczną egzekucją zobowiązania spółki wobec powoda zostały spełnione albo wygasły z innej przyczyny. Pozwany nie wykazał także by w porę zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, czy też, że za jego kadencji nie zaistniały przesłanki

ogłoszenia upadłości. Pozwany nie odpowiada jedynie za odsetki (co obejmowało kwotę 37.533,69 zł) z tytułu opóźnienia w spłacie długu spółki należne za okres po ustaniu jego członkostwa w zarządzie spółki. Odpowiedzialność członka zarządu wobec wierzyciela spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma charakter gwarancyjny, co pozwala pozwanemu bronić się także zarzutami przysługującymi niewypłacalnej spółce. Przyjmując, że opłaty leasingowe należne powodowi od spółki, którą kierował pozwany, nie są świadczeniami okresowymi, Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego, zarzutu przedawnienia roszczeń powoda wobec spółki.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron wniesionych od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 26 sierpnia 2008 r. Sąd Apelacyjny we W. wyrokiem z dnia 11 lutego 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo oraz oddalił apelację powoda.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Dodatkowo ustalił, że spółka z o.o. „P.(...)” w G. została zawiązana, jako spółka pracownicza i była spółką „córką” „P.(...)”, wcześniej przedsiębiorstwa państwowego prywatyzowanego w drodze prywatyzacji bezpośredniej. Na podstawie umowy z dnia 12 grudnia 1996 r. o oddaniu mienia Skarbu Państwa do odpłatnego korzystania, spółka z o.o. „P.(...)” w G. przejęła na 10 lat do odpłatnego korzystania i pobierania pożytków, a w perspektywie nabycia własności, zorganizowaną część mienia zlikwidowanego Przedsiębiorstwa Państwowego „P.(...)” w O., w tym nieruchomości o wartości 209.836,50 zł, a także zapasy o wartości 102.198,19 zł, majątek trwały ruchomy, wierzytelności, środki pieniężne, rozliczenia międzyokresowe (wszystkie o niewielkiej wartości) oraz zobowiązania o wartości 96.669,45 zł. Cały przedmiot umowy nadal pozostawał własnością Skarbu Państwa. Jego wartość określono na kwotę 280.000 zł. W razie zalegania przejmującego z zapłatą dwóch kolejnych rat kwartalnych Skarb Państwa był upoważniony rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym. W umowie nie przewidziano możliwości rozwiązania umowy przez spółkę „P.(...)” w G.. Przed zawarciem umowy oraz objęciem funkcji w zarządzie spółki pozwany pracował w Przedsiębiorstwie Państwowym „P.(...)” w O., jako elektromechanik, nie pełnił tam żadnych funkcji kierowniczych. Nie miał wiedzy o zarządzaniu spółką, a funkcji podjął się za namową kolegów, pod presją zagrożenia utratą pracy przez cały zespół. Spółka działała w całości w oparciu o majątek państwowy przekazany spółce umową z dnia 12 grudnia 1996 r. Początkowo czerpała czynsz z umów dzierżawy zawartych jeszcze przed prywatyzacją, uzyskiwała przychody z realizacji już zleconych usług, co

zapewniało jej wówczas płynność finansową. Okazało się jednak, że majątek nieruchomy jest w złym stanie - konieczna była naprawa dachu, elewacji, malowanie i wymiana instalacji CO łącznie z piecem. Wszystkie te prace spółka sfinansowała sama. W rozmowach z urzędnikami ministerialnymi oraz delegatur Skarbu Państwa, pozwany uzyskał zapewnienie, że koszt remontu zostanie skompensowany z należnościami leasingowymi. Do kompensaty nie doszło. Wówczas pozwany poinformował urzędników państwowych o konieczności rozwiązania umowy z uwagi na brak możliwości wnoszenia należnych opłat. Trwała niewypłacalność spółki nastąpiła w połowie 1998 r. Spółka praktycznie od początku nie dysponowała dostatecznymi środkami finansowymi koniecznymi dla jej funkcjonowania i dokonywania płatności na rzecz powoda z mocy umowy prywatyzacyjnej. W okresie powstania zaległości wobec powoda spółka zalegała również ze składkami wobec ZUS oraz z podatkami. Pozwany miał świadomość istnienia za jego kadencji przesłanek ogłoszenia upadłości spółki, lecz z informacji uzyskanych od rzeczoznawcy, u którego się radził, wynikało, że skoro cały majątek należy do Skarbu Państwa a innego majątku nie ma, zabraknie środków nawet na koszty postępowania upadłościowego. Po złożeniu przez Skarb Państwa oświadczenia o natychmiastowym rozwiązaniu umowy leasingu przedsiębiorstwa i przejęciu majątku przez Skarb Państwa spółka całkowicie zaprzestała funkcjonowania z braku jakiegokolwiek majątku i siedziby. Ponadto Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioski egzekucyjne Skarb Państwa skierował do komornika w sierpniu 2003 r. i w maju 2005 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego błędnie przyjął Sąd Okręgowy, że odpowiedzialność pozwanego nie obejmowała odsetek od długu głównego za opóźnienie przypadające po zwolnieniu pozwanego z członkostwa w zarządzie, co nastąpiło w sierpniu 2000 r. Sąd Okręgowy pominął, bowiem uboczność roszczenia odsetkowego.

Sąd Apelacyjny akceptując stanowisko Sądu Okręgowego o gwarancyjnym charakterze odpowiedzialności pozwanego uznał, że pozwany podniósł skutecznie zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez Skarb Państwa w sprawach I C (...) i I Nc (...) w części dotyczącej roszczeń o zapłatę zaległych opłat dodatkowych z umowy prywatyzacyjnej, które miały charakter świadczeń okresowych i do których miał zastosowanie trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest związku pomiędzy nieskuteczną egzekucją z majątku spółki a niezgłoszeniem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości lub o wszczęcie postępowania układowego. Jedyнным

majątkiem spółki był oddany jej do korzystania majątek Skarbu Państwa, odzyskany przez powoda po rozwiązaniu umowy. Przy niepowodzeniu prywatyzacji i utracie przez spółkę płynności finansowej już w początkowym okresie jej funkcjonowania, niewielkich zasobach pieniężnych oraz równoległym, korzystającym z pierwszeństwa zadłużeniu wobec urzędu skarbowego i ZUS-u, złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki nie pozwoliłoby powodowi zaspokoić się. Z tego względu pozwany wykazał, że zachodziła jedna z przesłanek egzoneracyjnych z art. 298 § 2 k.h.

Ponadto, zważywszy na okoliczności zawarcia umowy prywatyzacyjnej, warunki jej wykonywania przez strony, powołania pozwanego do zarządu spółki oraz termin dochodzenia przez powoda wierzytelności przeciwko spółce, w ocenie Sądu Apelacyjnego, dochodzenie przez powoda roszczeń na podstawie art. 298 § 1 k.h. stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony przez powoda skargą kasacyjną w części, w której został zmieniony wyrok Sądu Okręgowego w O. przez oddalenie powództwa w całości oraz oddalającej apelację powoda. Jako podstawę skargi kasacyjnej wskazano naruszenie prawa materialnego przez:

- błędną wykładnię art. 298 § 1 k.h. (art. 299 § 1 k.s.h.) polegającą na przyjęciu gwarancyjnego charakteru odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością;
- niewłaściwe zastosowanie art. 298 § 1 k.h. (art. 299 § 1 k.s.h.) w związku z art. 365 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu, że w sporze członka zarządu z wierzycielem spółki, mimo istnienia prawomocnego orzeczenia uwzględniającego roszczenie wierzyciela względem spółki, dopuszczalne jest podnoszenie przez członka zarządu zarzutów dotyczących spółki, w tym zarzutu przedawnienia roszczenia, z których spółka nie skorzystała lub nie zostały uwzględnione w sporze pomiędzy spółką, a jej wierzycielem;
- niewłaściwe zastosowanie art. 298 § 2 k.h. (art. 299 § 2 k.s.h.) polegające na uznaniu, że przesłanką uwalniającą członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest brak związku przyczynowego pomiędzy nieskutecznością egzekucji z majątku spółki, a niezgłoszeniem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości lub wszczęcie postępowania układowego ewentualnie;
- niewłaściwe zastosowanie art. 298 § 2 k.h. (art. 299 § 2 k.s.h.) poprzez uznanie, że pozwany członek zarządu wykazał przesłankę uwalniającą go od

odpowiedzialności za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, polegającą na braku szkody wierzyciela pomimo niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości lub wszczęcie postępowania układowego,

- niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c. w związku z art. 298 § 1 i § 2 k.h. (art. 299 § 1 i § 2 k.s.h.) jako podstawy wyłączającej odpowiedzialność członków spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania.

Jako podstawę skargi kasacyjnej wskazano również naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, opartą na zarzucie naruszenia art. 479^{14b} k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. poprzez dopuszczenie z urzędu przez Sąd Apelacyjny dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony.

Z uwagi na powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 lutego 2009 r. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi ewentualnie o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie apelacji pozwanego oraz uwzględnienie apelacji powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 479^{14b} zd. pierwsze k.p.c., według którego w sprawie gospodarczej dowód z przesłuchania stron sąd może dopuścić jedynie na wniosek. W sprawie, w której wniesiono skargę kasacyjną, po wniesieniu pozwu został wydany przez Sąd Okręgowy dnia 23 sierpnia 2007 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego pozwany wniósł sprzeciw, w którym zawarł wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Wniosek o przeprowadzenie tego dowodu pozwany zgłosił także na rozprawie, przed Sądem Okręgowy w O. w dniu 5 listopada 2007 r. Mimo zgłoszenia tych wniosków dowód z przesłuchania stron nie został przeprowadzony przez Sąd pierwszej instancji. W apelacjach wniesionych od wyroku Sądu Okręgowego w O. żadna ze stron nie podniosła zarzutu pominięcia przez Sąd pierwszej instancji tego dowodu, ani też nie wnioskowała o przeprowadzenie go na etapie postępowania apelacyjnego.

Uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 479^{14b} k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. nie było możliwe ze względu na to, że po wydaniu postanowienia dowodowego Sądu Apelacyjnego o przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania stron, powód nie zgłosił w trybie art. 162 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zastrzeżenia do protokołu o uchybieniu przez sąd drugiej instancji odpowiednim przepisom postępowania. Postanowienie o dopuszczeniu dowodu z przesłuchania stron zostało wydane przez Sąd

Apelacyjny w dniu 22 grudnia 2008 r. po otwarciu rozprawy na nowo, która równocześnie uległa odroczeniu. Mimo odroczenia rozprawy powód nie zwrócił uwagi na uchybienie procesowe Sądu Apelacyjnego na najbliższym posiedzeniu tego Sądu a jedynie w piśmie procesowym z dnia 6 stycznia 2009 r. wniósł o pominięcie dowodu z przesłuchania powoda i ograniczenie tego dowodu do przesłuchania pozwanego. W tych okolicznościach powód, zgodnie z art. 162 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., utracił możliwość powoływania się w skardze kasacyjnej na uchybienie przepisom postępowania dotyczącym przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z przesłuchania stron skoro na najbliższym posiedzeniu tego Sądu nie zwrócił uwagi na uchybienie przepisom postępowania wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zarzucane w skardze kasacyjnej uchybienie procesowe Sądu Apelacyjnego przybrało formę postanowienia dowodowego, którym Sąd Apelacyjny - zgodnie z art. 359 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - nie był związany, a w konsekwencji stosownie do okoliczności - w tym na skutek zgłoszenia przez stronę powodową zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. - postanowienie to mogło zostać zmienione bądź uchylone przez Sąd Apelacyjny (por. uchwałę SN z dnia 27 października 2005 r. III CZP 55/05, OSNC z 2006 r., nr 9, poz. 144). Celem regulacji zawartej w art. 162 k.p.c. jest m. in. zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych (por. wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., II CSK 229/06, niepubl.).

Ponadto zarzut naruszenia art. 479^{14b} k.p.c. przez przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny dowodu z przesłuchania stron (ograniczony do przesłuchania pozwanego) nie był uzasadniony w przypadku, gdy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji został zgłoszony, bez uchybienia terminu prekluzyjnego, wniosek o przeprowadzenie tego dowodu. Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji orzekając - według art. 382 k.p.c. - na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Jak wyjaśniono w uzasadnieniach uchwał podjętych w składach siedmiu sędziów SN: z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 oraz z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, (OSNC z 2008 r., nr 6, poz. 55 oraz OSNC z 1999 r., nr 7-8, poz. 124) sąd odwoławczy nie rozpoznaje tylko środka odwoławczego, lecz sprawę. Konsekwencją powyższego jest to, że sąd drugiej instancji nie jest związany ustaleniami faktycznymi sądu pierwszej

instancji i ma obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Wypełniając ten obowiązek sąd drugiej instancji bierze pod uwagę dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji oraz dowody przeprowadzone na etapie postępowania odwoławczego obejmujące nowe dowody zgłoszone dopiero na tym etapie postępowania (art. 381 k.p.c.), dowody pominięte przez sąd pierwszej instancji lub dowody, których istnieje potrzeba powtórzenia z uwagi na wadliwość ich przeprowadzenia przed sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny mógł więc przeprowadzić dowód z przesłuchania stron pominięty przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny oddalił powództwo przyjmując, że powód wykazał istnienie przesłanki egzoneracyjnej z art. 298 § 2 k.h. Dlatego na etapie postępowania kasacyjnego zasadnicze znaczenie mają zarzuty dotyczące tej podstawy prawnej orzeczenia Sądu drugiej instancji. Zarzut naruszenia art. 298 § 2 k.h. należy uznać za uzasadniony w zakresie, w jakim skarżący zarzuca błędne przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że przesłanką uwalniającą członka zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest brak związku przyczynowego pomiędzy nieskuteczną egzekucją wierzyciela z majątku spółki, a niezgłoszeniem we właściwym czasie, przez pozwanego członka zarządu spółki, wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego. W art. 298 § 2 k.h. ustawodawca nie przewidział takiej przesłanki egzoneracyjnej. Według tego przepisu przesłanką egzoneracyjną jest brak związku przyczynowego pomiędzy niezgłoszeniem przez członka zarządu wniosku o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego a szkodą wierzyciela spółki z ograniczoną odpowiedzialnością doznaną w następstwie nieskutecznie przeprowadzonej egzekucji z majątku spółki. Przez szkodę, o której stanowi art. 298 § 2 k.h., należy rozumieć uszczerbek majątkowy wierzyciela spółki z o.o. wynikły z niewyegzekwowania wierzytelności od spółki (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08). W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, OSNC z 2004 r., nr 5, poz. 76, wyrok SN z dnia 16 stycznia 2008 r., IV CSK 430/07, niepubl., uchwała SN z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08) wyjaśniono, że art. 299 § 1 k.s.h. (odpowiednio także art. 298 § 1 k.h.) przewiduje m.in. domniemanie istnienia związku przyczynowego między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości lub podania o wszczęcie postępowania układowego. Dlatego pozwany członek zarządu spółki z o.o. uwolni się od odpowiedzialności z art.

298 § 1 k.h., gdy wykaże, że wierzyciel nie uzyskałby zaspokojenia swej wierzytelności względem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z powodu braku wystarczającego majątku spółki, nawet gdyby wszczęto postępowanie upadłościowe lub układowe na skutek wniosku o wszczęcie tych postępowań, złożonego we właściwym czasie. Oznacza to konieczność rozważenia możliwości zaspokojenia wierzyciela przy uwzględnieniu stanu aktywów i pasywów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ze względu na właściwą chwilę, gdy powinno być wszczęte postępowanie upadłościowe lub postępowanie zapobiegające upadłości i przy uwzględnieniu zasad zaspokajania wierzycieli obowiązujących w tych postępowaniach (por. uchwałę SN z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC z 2009 r., nr 3, poz. 38, wyroki SN: z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, z dnia 16 grudnia 1999 r., II CKN 630/98, z dnia 20 maja 2003 r. III CKN 1281/00, z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 661/08, niepubl.). Zważywszy na to, że Sąd Apelacyjny ustalił, co jest wiążące dla Sądu Najwyższego, że złożenie we właściwym czasie przez pozwanego wniosku ogłoszenie upadłości lub postępowania układowego nie pozwoliłoby powodowi zaspokoić się w żadnym stopniu ze względu na brak majątku spółki, uzasadniony był wniosek, że zachodziła przesłanka egzoneracyjna określona w art. 298 § 2 k.h. wyłączająca odpowiedzialność pozwanego, gdyż powód, jako wierzyciel, nie poniósł szkody z tej przyczyny, że pozwany nie zgłosił we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub postępowania zapobiegającego upadłości. Brak szkody jest równoznaczny z tym, że nie istnieje także związek przyczynowy, którego domniemanie wynika z art. 298 § 1 k.h. Ostatecznie prowadzi to do wniosku, że Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 298 § 2 k.h. przyjmując, że pozwany wykazał przesłankę uwalniającą go od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zważywszy na powyższą ocenę tracą na znaczeniu pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego - art. 298 § 1 k.h., art. 298 § 1 k.h. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 5 k.c. Wykładnia art. 298 § 1 k.h., dotycząca charakteru odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, miała znaczenie tylko dla oceny możliwości skutecznego podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia wierzytelności powoda wobec spółki z o.o. w części obejmującej wierzytelność o zapłatę zaległych opłat dodatkowych z umowy prywatyzacyjnej. Rozstrzygnięcie w tym zakresie miałoby znaczenie wówczas, gdyby nie zachodziła przesłanka egzoneracyjna z art. 298 § 2 k.h. W uchwale siedmiu sędziów SN z dnia 7 listopada 2008 r. III CZP 72/08 (OSNC z 2009 r., nr 2, poz. 20)

przyjęto, że odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. (odpowiednio także na podstawie art. 298 § 1 k.h.) ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej. Kwestia charakteru odpowiedzialności członka zarządu na podstawie art. 298 § 1 k.h. (obecnie art. 299 § 1 k.s.h.) - czy jest to odpowiedzialność odszkodowawcza czy gwarancyjna - była i pozostaje sporna w doktrynie prawa i w orzecznictwie. W przypadku przyjęcia, że odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma charakter odszkodowawczy uzasadniony jest pogląd, że pozwany członek zarządu nie może przeciwko wierzycielowi spółki podnosić zarzutu przedawnienia wierzytelności wobec spółki (por. uchwała SN z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 94/08, OSNC z 2009 r., nr 10, poz. 135). Wówczas odpowiedzialność członka zarządu jest samodzielna wobec odpowiedzialności samej spółki. Do roszczeń przeciwko członkowi zarządu mają w konsekwencji zastosowanie odrębne terminy przedawnienia właściwe dla roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego. Uznanie natomiast, że odpowiedzialność członka zarządu wobec wierzyciela spółki nie ma charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej, lecz gwarancyjny pozwala bronić stanowiska, że w takim przypadku - tak jak to przyjął Sąd Apelacyjny - pozwany członek zarządu spółki może podnosić przeciwko wierzycielowi spółki zarzut przedawnienia wierzytelności (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 55/07, OSNC-ZD z 2008 r., nr 1, poz. 24).

W sytuacji, w której pozwany wykazał istnienie przesłanki egzoneracyjnej z art. 298 § 2 k.h., nie mógł mieć zastosowania art. 5 k.c., co wchodziłoby w rachubę jedynie wówczas, gdyby nie zachodziły przesłanki zwalniające pozwanego od odpowiedzialności wobec powoda.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną albowiem wyrok mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i przy uwzględnieniu przepisów § 13 ust. 4 pkt 2 w związku z § 6 pkt 7 i § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).